

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

Czytanie z Dziejów Apostolskich

W dzień Pięćdziesiątnicy stanął Piotr z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem: «Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem». Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca i zapytali Piotra i pozostałych Apostołów: «Cóż mamy czynić, bracia?» Powiedział do nich Piotr: «Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grze-

chów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. Bo dla was obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powoła Pan Bóg nasz». W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: «Ratujcie się z tego przewrotnego pokolenia». Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

(Dz 2, 14a. 36-41).

Psalm responsoryjny (Ps. 23(22), 1-2ab. 2c-3. 4. 5. 6).

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

*Pan jest moim pasterzem,
niczego mi nie braknie,
pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.*

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

*Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.*

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

*Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną.*

*Kij Twój i laska pasterska
są moją pociechą.*

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

*Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów;
namaszczasz mi głowę olejkami,
kielich mój pełny po brzegi.*

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

*Dobroć i laska pójda w ślad za mną
przez wszystkie dni mego życia
i zamieszka w domu Pana
po najdłuższe czasy.*

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Czytanie z Pierwszego listu św. Piotra Apostoła

Najdrożsi: To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępów. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądził sprawiedli-

wie. On sam, w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – Krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni. Błądziliście bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych.

(1 P 2, 20b-25).

Alleluja, Alleluja, Alleluja!

**Ja jestem dobrym Pasterzem
i znam owce moje, a moje Mnie znają.**

Alleluja, Alleluja, Alleluja!

Słowa Ewangelii według św. Jana

Jezus powiedział: «Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdzier się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójda, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych». Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia

tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich, owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości».

(J 10, 1-10).

O FATIMSKA NASZA PANI

W tym roku przeżywamy 100. rocznicę objawień maryjnych w Fatimie. A już za kilka dni będziemy wspominać dokonany zamach na Ojca Świętego Jana Pawła II, z którego uszedł z życiem dzięki cudownej interwencji Fatimskiej Pani 36 lat temu.

Rok później, dokładnie 13 maja 1982 r., papież przybył do Fatimy w pielgrzymce dziękczynnej za cud ocalenia od śmierci. Przywieziony wówczas do miejsca objawień Maryi przez świętego Pielgrzyma pocisk z pistoletu Mehmeta Ali Ağcy umieszczono później w koronie Matki Bożej Fatimskiej. Jan Paweł II powiedział tam całemu światu: *„Tak więc przybywam tu dzisiaj, gdyż dokładnie tego samego właśnie dnia ubiegłego roku, na Placu św. Piotra w Rzymie, podjęto próbę zamachu na życie papieża, co w tajemniczy sposób zbiegło się z rocznicą pierwszego objawienia w Fatimie, które miały miejsce 13 maja 1917 r. [...] Pragnę powiedzieć wam w zaufaniu: kiedy przed rokiem, na Placu św. Piotra miał miejsce zamach, gdy odzyskałem świadomość, myśli moje pobiegły natychmiast do tego Sanktuarium, ażeby w Sercu Matki Niebieskiej złożyć podziękowanie. We wszystkim, co się wydarzyło, zobaczyłem – i stale będę to powtarzał – szczególną matczyną opiekę Maryi. A że w planach Opatrzności nie ma przypadków – zobaczyłem w tym wezwanie i kto wie, przypomnienie orędzia, które stąd wyszło”*.

Nasz wielki święty rodak Jan Paweł II powtarzał często: *„Nauczcie się odczytywać znaki”*. Myślę, że sam Ojciec Święty nauczył się tego właśnie w szkole Maryi, której oddał się i zawierzył się cały. Matka Boża stała się pierwszą i najdoskonalszą Powierniczką wszystkich Bożych planów, tajemnic i cudów, nosząc je z czułą miłością w swym dziewiczym łonie i rozważając z uległą roztropnością w swym Niepokalanym Sercu. Maryja stała się Gwiazdą przewodnią ludzkości na drogach zbawienia właśnie dlatego, że wcześniej sama przeszła swą ziemską drogę, w sposób doskonały odczytując przygotowane Jej przez Boga znaki. Święty papież rozumiał to dobrze.

Gdy w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego w 1984 r., wypełniając prośbę Fatimskiej Pani, św. Jan Paweł II dokonywał na Placu przed Bazyliką św. Piotra aktu poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi, powiedział wówczas: *„Zawierając Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie ludy, zawierzamy Ci także samo to poświęcenie za świat, składając je w Twym macierzyńskim Sercu. O Serce Niepokalane! Pomóż nam przewyciężyć groźbę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi – zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości!”*. Była to bezpośrednia i jednoznaczna odpowiedź Głowy Kościoła na przekaz orędzia Fatimskiego.

Najświętsze Serce Jezusa objawiło się w XVII wieku św. Małgorzacie Marii Alacoque w Paray-le-Monial, a Niepokalane Serce Maryi trzy stulecia później, właśnie w 1917 r. trzem pastuszkom w Fatimie. Tam podczas pierwszego objawienia Maryja spytała dzieci: *„Czy jesteście gotowe na wszelkie cierpienia i pokuty, aby sprawiedliwości Bożej zadośćuczynić za grzechy, jakie Jego Majestat obrażają? Jesteście gotowe nieść pociechę memu Niepokalanemu Sercu?”*. Miesiąc później natomiast Matka Najświętsza zwie-

100-lecie objawień
Matki Bożej
w Fatimie
1917 - 2017

Przychodzę zachęcić
wiernych
- do odmiany życia,
- aby nie zasmucali
grzechami Boga,
- aby odmawiali
rózaniec,
- aby czynili
pokutę za grzechy.

Moje Niepokalane
Serce Zwycięży

Pani Fatimska
uzdrowicielko chorych
módl się za nami

rzyła się Łucji: „*Moje Serce Niepokalane chciałoby Panu Bogu składać dusze odkupione, jako kwiaty przed Jego tronem*”. Wtedy też powiedziała jej: „*Moje Niepokalane Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która cię zaprowadzi do Boga*”.

Sercem w pełni zjednoczonym z Sercem Jezusa jest Serce Jego Matki. Ono pierwsze czciło Jezusa i najpełniej pojęło głębię Jego miłości. Duch Święty złączył Serce Matki z Sercem Syna tak ściśle, że gdy jedno przebito włócznią, drugie przebił miecz boleści. Dlatego w Sercu Maryi, jak w lustrze, widzimy odbicie Serca samego Boga. Z orędzia Fatimy wynika jasno, że pragnieniem Ojca Stworzyciela jest, aby pogubiona ludzkość odnalazła drogę do Niego w łączności z Sercem Matki. Wiemy, że objawienia fatimskie nie zakończyły się w 1917 r., ale miały swą kontynuację

w prywatnych objawieniach s. Łucji. 10 grudnia 1925 r. Matka Boża pokazała jej swoje Serce otoczone cierniami i rzekła: „*Spójrz, córko moja, na to Serce otoczone cierniami, którymi ludzie niewdzięczni Mnie ranią. [...] Ty przynajmniej staraj się Mnie pocieszać i oznajmij w moim imieniu, że przybędę w godzinę śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia tym wszystkim, którzy w pierwsze soboty pięciu następujących po sobie miesięcy wypowiadają się, przyjmą Komunię świętą, odmówią różaniec i towarzyszyć Mi będą przez 15 minut w rozważaniu tajemnic różańca świętego w intencji wynagrodzenia*”.

Praktyki te znamy jako nabożeństwo pięciu pierwszych sobót miesiąca. Na prośbę Episkopatu Polski Stolica Apostolska nadała nawet przywilej odprowadzenia w Polsce w każdą pierwszą sobotę miesiąca – za wyjątkiem sobót uprzywilejowanych liturgicznie – Mszy św. o Niepokalanym Sercu Maryi. Dla całego Kościoła natomiast święto Niepokalanego Serca Maryi wprowadził papież Pius XII 4 maja 1944 r. Posoborowa reforma przeniósła je na sobotę po uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego – i tak jest do dziś.

Nie każdy być może słyszał, że sam kult Serca Maryi rozwijał się w Europie już w XVII wieku, kiedy to św. Jan Eudes ustanowił zakon pod wezwaniem Serc Jezusa i Maryi, znany jako kongregacja eudystów i w 1643 r. wyznaczył na dzień 8 lutego święto Serca Maryi dla swoich rodzin zakonnych. Napisał w tym celu odpowiednie teksty liturgiczne mszalne i brewiarzowe, a tuż przed swą śmiercią, w 1680 r. udało mu się ukończyć długo opracowywaną, niewielką, lecz ważną książeczkę na temat Serca Maryi, która ukazała się drukiem już rok później. To jednak, co czyni szczególnie doniosłym orędzie fatimskie, to bardzo zdecydowane i jednoznaczne ukierunkowanie kultu Niepokalanego Serca Maryi na ekspiację, w duchu wynagradzania Bogu za grzechy ludzkości. Ten zupełnie nowy rys znanej od trzystu lat pobożności jeszcze ściślej wiąże duchowość Serca Maryi z duchowością Serca Jezusa, przebitego włócznią za nasze grzechy.

W Fatimie Maryja prosiła ludzkość o pokutę, a Anioł mówił: „*Z wszystkiego, co tylko możecie, zróbcie ofiarę jako*

zadośćuczynienie za grzechy. [...] Przede wszystkim przyjmijcie i znoście z poddaniem cierpienia, które wam Bóg zesłał”. Zresztą, tak naprawdę do podczas wszystkich uznanych przez Kościół objawień Matka Najświętsza prosi zawsze o to samo: wzywa świat do obmycia się w źródle Bożego Miłosierdzia i życia łaską, której Ona jest pełna. Zwracając się tymi słowami do żyjących na ziemi wiernych, Maryja apeluje do tej części Kościoła, którą nazywamy Kościołem Walczącym. Jest jeszcze Kościół Cierpiący, czyli dostępujący oczyszczenia dusze czyścicowe oraz Kościół Triumfujący, a więc Sprawiedliwi, którzy radują się w niebie. I wprawdzie wszystkie części Kościoła mają prawo współuczestnictwa w zasługach Jezusa Chrystusa, ale tylko członkowie pielgrzymującego Kościoła Walczącego mają możliwość współtworzenia tej jedynej w historii świata ofiary, którą wcielony



Syn Boży złożył za całą ludzkość – choć jest to ofiara sama w sobie doskonała i pełna, a więc niepotrzebująca już żadnego dopełnienia. To tutaj, na ziemi, w tym krótkim wycinku czasu, jaki nam dano, jest pora na pokutę i nawrócenie. To jest nasze przysłowiowe pięć minut, innego nie będzie. Maryja wie o tym, dlatego prosi ludzkość bez końca tylko o to jedno: „*Uczyńcie wszystko, co mój Syn wam powie*”. Prosi nas o to, bo jest naszą Matką – i zaraz biegnie do Syna, aby się wstawić u Niego za nami: „*Synu, patrz, oni nie mają już wina!*”.

Gdy 13 października 2013 r. Ojciec Święty Franciszek ponowił akt zawierzenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi na Placu św. Piotra w Watykanie, obok ołtarza znów stała figura Matki Bożej Fatimskiej. Patrząc na Nią papież mówił z wyraźnym wzruszeniem: „*Chcemy, by dotarło do nas Twoje najśłodsze spojrzenie, i byśmy zyskali pociesającą serdeczność Twojego uśmiechu. Chroń nasze życie w Twoich ramionach: błogosław i umacniaj każde pragnienie dobra; ożywiaj i posilaj wiarę; wspieraj i rozjaśniaj nadzieję; rozbudź i ożywiaj miłosierdzie: prowadź nas wszystkich na drodze świętości. Naucz nas swojej miłości i szczególnego upodobania dla maluczkich i ubogich, dla wykluczonych i cierpiących, dla grzeszników i serc zagubionych: wszystkich otocz Twoją ochroną i wszystkich przekaz Twojemu umiłowanemu Synowi, a Panu naszemu Jezusowi. Amen*”.

Karolina Kalinowska

O Fatimska nasza Pani, Twoje Serce pełne łask,
lecz oblicze zatroskane, chociaż kryje nieba blask.
Oddajemy Tobie Pani, swe rodziny, wolność swą
i z różańcem w naszych rękach, chcemy pełnić wolę Twą.

Pokój świata niesiesz w darze, gdy z różańcem klęknie lud
i przez Twoje Serce czyste, odda Bogu życia trud.
O Królowo Różańcowa, Ty z Fatimy wzywasz nas,
do modlitwy i pokuty, nim nadejdzie kary czas.

Serce Twe Niepokalane, rani bezmiar naszych win,
dodaj łaski, byśmy mogli nasze słowa zmienić w czyn.

NABOŻEŃSTWO MAJOWE

Genezy nabożeństw majowych należy szukać już w V wieku, kiedy w Kościele wschodnim śpiewano różne pieśni i antyfony maryjne. Jeśli zaś chodzi o Kościół zachodni, na przełomie XIII i XIV wieku narodziła się idea zadedykowania miesiąca maja właśnie Maryi. Prawdopodobnie wyszła ona od hiszpańskiego władcy Alfonsa X Mądrego (1221-1284), który sam często modlił się przy figurze Matki Bożej właśnie w maju. Również dominikanin, bł. Henryk Suzo (1296-1366) wspomina o tym, że jako dziecko zbierał w maju kwiaty i zanosił je potem pod obrazy bądź figury Matki Bożej. W 1549 r. w Niemczech wydano książkę „Maj duchowy”. Tam po raz pierwszy, piąty miesiąc roku został nazwany miesiącem Maryi. Kult maryjny rozwijał się przez wieki, a wraz z nim również i nabożeństwo majowe. Za ich największego admirałora uchodzi włoski jezuita, o. Alfonso Muzzarelli (1749-1813). W 1787 r. opublikował broszurę, która propagowała właśnie nabożeństwa majowe i została rozesłana wszystkim biskupom ówczesnej Italii.

W Polsce, pierwsze nabożeństwo majowe wprowadzili Ojcowie Jezuiti w Tarnopolu w 1838 r. Potem przyjęło się ono w Warszawie w kościele Krzyża Świętego, w Krakowie oraz we Włocławku. Pierwsza polska książka o nabożeństwach majowych została wydana we Lwowie w 1839 r. przez jezuitę o. Wincentego Buczyńskiego (1789-1853). Podobna publikacja ukazała się we Wrocławiu w 1850 r. staraniem ks. Aleksandra Jełowickiego (1804-1877), zmartwychwstańca.

Z czasem nabożeństwo majowe na stałe zakorzeniło się na naszych ziemiach. Dziś nie sposób wyobrazić sobie liturgii bez jego istnienia. Zazwyczaj obejmuje ono: wystawienie Najświętszego Sakramentu, odśpiewanie Litanii Loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny, antyfony „Pod Twoją obronę”, pouczenia lub duchowego czytania oraz błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

W naszym Sanktuarium nabożeństwa majowe są odprawiane codziennie o godz. 17.30, a w niedziele po Mszy św. o godz. 17.00. Także w majowe wieczory, już od ponad 20-stu lat rozbrzmiewa śpiew Litanii Loretańskiej i pieśni maryjnych przy kapliczce osiedlowej koło bloku Aleksandry 27.



W lipcu, 2016 r. podczas wichury, nasza osiedlowa kapliczka z figurką Matki Bożej cudem nie uległa zniszczeniu przez powalone obok niej drzewo.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Z racji I niedzieli miesiąca odprawiamy adorację Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie po każdej Mszy św.
2. Dzisiejsza niedziela to 54. Światowy Dzień Modlitw o Powołania do służby Bożej w kapłaństwie i życiu zakonnym obchodzony pod hasłem: „Zachęceni przez Ducha do misji”. Prosimy „Pana zniwa”, aby nie zabrakło gorliwych głosicieli Prawdy Objawionej. Kandydaci do kapłaństwa lub życia zakonnego powinni dostarczyć podanie o przyjęcie do Seminarium lub Zgromadzenia, życiorys, świadectwo maturalne, metrykę chrztu św. i bierzmowania, a także opinię ks. proboszcza i katechety.
3. Zapraszamy na nabożeństwa majowe - codziennie o godz. 17.30, a w niedziele po Mszy św. o godz. 17.00. Majówka przy kapliczce osiedlowej koło bloku Aleksandry 27 o godz. 20.00.
4. W poniedziałek, 8 maja Grupa Modlitewna św. Ojca Pio zaprasza na comiesięczne formacyjne spotkanie, które odbędzie się w sali nr 1 po Mszy św. wieczornej.
5. Serdecznie zapraszamy we wtorek, 9 maja na Mszę św. o godz. 18.00, a następnie na modlitwę uwielbienia przed Najświętszym Sakramentem połączoną ze śpiewem, rozważaniami i modlitwą prośby. Całość będzie zakończona uroczystym błogosławieństwem.
6. Akcja Katolicka zaprasza swoich członków i sympatyków na Mszę św. w czwartek, 11 maja o godz. 18.00. Po Mszy św. odbędzie się spotkanie formacyjne w Domu Parafialnym.
7. W sobotę, 13 maja przypada 100. rocznica objawień NMP w Fatimie i 36. rocznica cudownego ocalenia papieża Jana Pawła II z zamachu na jego życie. Po Mszy św. o godz. 18.00 zapraszamy na Nabożeństwo Fatimskie z procesją wokół kościoła, na którą zabieramy różaniec i świece.
8. W przyszłą niedzielę, 14 maja o godz. 9.00 rozpocznie się procesja św. Stanisława Biskupa Męczennika z Wawelu na Skalkę.
9. Dom Pracy Twórczej „Wielopole, Wielopole” zaprasza na „Spotkanie z Sąsiadami”, które odbędzie się dzisiaj o godz. 14.00 w sali św. Brata Alberta. Szczegóły na plakatach.
10. Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza”, które niesie nieodpłatną opiekę chorym i wspiera ich rodziny w towarzyszeniu umierającym prosi nas o wsparcie ich działalności. Dlatego w przyszłą niedzielę, 14 maja będziemy mogli złożyć ofiarę do puszek na ten cel.
11. W kalendarzu liturgicznym nadchodzącego tygodnia:
 - **poniedziałek**: Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej;
 - **sobota**: wsp. NMP z Fatimy.

Msze święte: w dni powszednie: 6.30*, 7.00, 18.00; w I piątki miesiąca: 6.30*, 7.00, 16.30*, 18.00, 19.30* (* - z wyjątkiem wakacji); w niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30*, 17.00, 19.00; w soboty: 18.00.
Godziny otwarcia kancelarii parafialnej: wtorek: 16.00 – 17.30; środa: 16.00 – 17.30; czwartek: 10.30 – 12.00, 16.00 – 17.30; piątek: 16.00 – 17.30; sobota: 8.30 – 10.00 (z wyjątkiem I piątku i I soboty miesiąca).

Zespół Redakcyjny: ks. Mirosław Dziedzic, Katarzyna Tarkowska, Karolina Kalinowska, Ewa Prymon-Ryś.
Skład i opracowanie graficzne: Katarzyna Tarkowska. **Druk:** Zdzisław Chojnacki.
Adres: NASZA FAMILIA ul. Aleksandry 1 30-837 Kraków, tel. (12) 658 03 50 wew. 111.
e-mail: xmiroslaw@poczta.onet.pl; biuro@najswietszarodzina.pl **www.najswietszarodzina.pl**